

W SPRAWIE WYBORU BPA ADOLFA BERTRAMA NA BISKUPA WROCŁAWSKIEGO

Archiv für schlesische Kirschengeschichte. Im Auftrag des Institus für ostdeutsche Kirchen und Kulturgeschichte herausgegeben von Joachim Köhler. Band 47/48. Jan Thorbecke Verlag Sigmaringen 1990 ss. 375.

Podwójny (47/48) tom „Archivu” za lata 1989/90, redagowany przez ks. Joachima Köhlera, przynosi 3 duże rozprawy, poświęcone pierwszemu metropolicie wrocławskiemu, kard. Adolfowi Bertramowi (1859—1945). Antonia Leugers, autorka pierwszej rozprawy pt. *Adolf Kardynał Bertram jako przewodniczący Konferencji biskupów niemieckich w latach drugiej wojny światowej 1939—1945* (s. 7—35) dochodzi do wniosku, że Kardynał ten stworzył bezkonfliktowy model polityki kościelnej, a w stosunku do państwa przyjął postawę neutralną, chociaż pod względem politycznym skłaniał się w kierunku centrum. Niestety, autorka nie wykorzystwała niezwykle ważnego źródła, jakim są *Actes et Documents du Saint Siège relatifs à la seconde Guerre Mondiale*, a zwłaszcza tomu drugiego tego wydawnictwa¹. Tylko w tym tomie znajduje się 7 listów papieża Piusa XII i Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej do kard. Bertrama jako przewodniczącego Konferencji episkopatu niemieckiego² oraz 12 listów papieskich, skierowanych doń jako metropolity wrocławskiego i przewodniczącego Konferencji episkopatu niemieckiego³. W tym dwunastotomowym

¹ *Actes et Documents du Saint S'ège relatifs à la seconde Guerre Mondiale*. Vol. 2. *Lettres de Pie XII aux Evêques Allemands 1939—1944*, Città del Vaticano 1966.

² *Tamże*, nr 16 s. 85—89 (20 VII 1939), nr 20 s. 93—97 (24 IX 1939), nr 53 s. 155—169 (6 VIII 1940), nr 55 s. 172—174 (29 IX 1940), nr 75 s. 223—228 (8 IX 1941), nr 93 s. 280—284 (25 X 1941), nr 113 s. 344—347 (18 X 1943).

³ *Tamże*, nr 2 s. 66—67 (13 III 1939), nr 7 s. 72—73 (30 V 1939), nr 25 s. 102—103 (27 XI 1939), nr 30 s. 109—111 (8 XII 1939), nr 36 s. 122—123

wydawnictwie źródeł watykańskich można znaleźć niezwykłą obfitość materiałów do podjętego przez autorkę tematu.

Zatrzymajmy się na krótko nad dokumentami z trzeciego tomu, odnoszącego się do Polski i krajów bałtyckich⁴. Tylko w tych dwóch woluminach tomu trzeciego znajdują się 4 listy kard. Bertrama, skierowane do pap. Piusa XII i Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej⁵. Pierwszy z tych listów, z dnia 9 grudnia 1939 r., został skierowany do Nuncjatury Apostolskiej w Berlinie, w sprawie przywrócenia jurysdykcji biskupa wrocławskiego na Śląsku Zaolziańskim, którym od 13 stycznia 1939 r. zarządzał biskup katowicki Stanisław Adamski jako administrator apostolski. Kardynał wrocławski donosił, że wysłał tam księży z pruskiej części diecezji do duszpasterstwa, a kanonik Ferche na jego zlecenie przeprowadził tam dwukrotnie wizytację kościelną. Donosił również, że rozważa się sprawę, by „ordynariusz wrocławski przyjął jurysdykcję kościelną nad całą diecezją katowicką, która prawie w całości należała do 1925 r. do diecezji wrocławskiej”. Kardynał konkludował, że „będzie mógł subdelegować jurysdykcję na te terytory Deleatowi Niemcowi”⁶. Takie stanowisko Kardynała wrocławskiego wskazuje niedwuznacznie na uznawanie przezeń podbojów militarnych III Rzeszy i popieranie tych politycznych podbojów. Nie mając bowiem jurysdykcji kościelnej, już obsadzał parafie zaolziańskie — które według relacji proniemieckiego nuncjusza apostolskiego C. Orsenigo „były całkowicie polskie” — kapłanami Niemcami i polecił dwukrotnie ich wizytację kanonikowi Ferche. Podobnie zresztą postępował biskup gdański K. M. Splett w stosunku do parafii w okręgu Rypin, przynależnych do diecezji płockiej⁷. Szkoda, że moralista niemiecki, ks. F. Scholz nie zajął się tym problemem popierania przez obydwóch hierarchów niemieckich krzyżującej „racji państwa przed Ewangelią”, którą przypisał prymasowi Polski, kard. Augustowi Hlondowi⁸. Oskarżył on

(25 I 1940), nr 42 s. 131—135 (17 III 1940), nr 57 s. 175—180 (8 XII 1940), nr 59 s. 185 (11 II 1941), nr 77 s. 232—233 (21 XI 1941), nr 89 s. 270—272 (29 VI 1942), nr 97 s. 296—298 (2 II 1943), nr 115 s. 351—353 (6 I 1944).

⁴ *Le Saint Siège et le situation religieuse en Pologne et dans les Pays Baltes 1939—1945*, Città del Vaticano 1967 partie 1—2.

⁵ *Tamże*, nr 68 s. 150—152 (15 XII 1939), nr 267 s. 392—198 (14 IV 1941), nr 440 s. 425—477 (15 XI 1941), nr 447 s. 688—693 (7 XII 1942).

⁶ *Tamże*, nr 68 s. 150—152, nr 94 s. 192; B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich 968—1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” t. 22: 1971 s. 375.

⁷ B. Kumor, *Nowowiejski Antoni Julian*, PSB t. 23: 1978 s. 400.

⁸ F. Scholz, *Zwischen Staatsräson und Evangelium. Kardinal Hlond und die Tragödie des ostdeutschen Diözesen*, Frankfurt a.M. 1988 Aufl. 1, 1989 Aufl. 2; por. H. J. Karp, *Kardinal Hlond und das schiefwrigende deutsch-polnische Verhältnis. Zu den Anfragen von Franz Scholz*.

Kardynała prymasa o przekroczenie uprawnień papieskich, a nie zauważył, że ani kardynał Bertram, ani biskup Splett nie posiadali żadnej jurysdykcji na terytoriach wspomnianych, a zgodnie z racją polityki hitlerowskiej zaprowadzali niemieckie porządki kościelne w diecezjach polskich.

Przypatrzmy się jeszcze jednemu dokumentowi, a to pomoże nam lepiej poznać Kardynała wrocławskiego. W dniu 18 listopada 1942 r. sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej, kard. L. Maglione zwrócił się do kard. Bertrama w sprawie opieki duszpasterskiej nad Polakami, możliwości emigracji wysiedlonych Polaków do krajów neutralnych, a także w sprawie polskich kapłanów, więzionych w obozach koncentracyjnych. Szczególnie prosił go, by „otoczył braterską opieką i pomocą” biskupów Michała Kozala i Władysława Goralą, więzionych w obozach koncentracyjnych w Dachau i Oranienburgu⁹. I cóż na to odpowiedział kard. Bertram? Tym razem jako przewodniczący Konferencji episkopatu niemieckiego w dniu 7 grudnia 1942 r. skierował list do sekretarza stanu Stolicy Apostolskiej, w którym wyliczył szereg prześladowczych zarządzeń III Rzeszy w stosunku do katolików Polaków i mieszkających i wywiezionych na przymusowe roboty do „starej Rzeszy”. Ale ani słowem nie wspomniał obydwo biskupów polskich, a bezskuteczność starań ulżenia ciężkiemu losowi Polaków w Niemczech tłumaczył „ogromną nienawiścią partii hitlerowskiej wobec Polaków i jej niepokojem, jaki się zrodził ze strachu przed narastającym tajnym oporem i przeciwdziałaniem Polaków przeciwko bezpieczeństwu nowoczesnego państwa”¹⁰.

Stosunkowo obszerna rozprawa M. E. Koch p.t. *Adolf Kardynał Bertram jako polityk kościelny w III Rzeszy* (s. 37—115), oparta prawie wyłącznie na źródłach i opracowaniach drukowanych, przynosi wiele ciekawego materiału i nowych ustaleń. Ale wnioski Autorki są wprost zaskakujące. Przyjmuje ona, że Kardynał akceptował postawę „nie przeciwstawiania się legalnemu kierownictwu państwowemu ze względu na to, że wierni powinni wypełniać obowiązki obywatelskie”, i „nie podejmował niczego, co mogłoby pogorszyć stosunki kościelno-państwowe” oraz „wybierał zawsze drogę rokowań i petycji pisemnych” (s. 352). W sprawie postawy kard. Bertrama wobec powstań śląskich i plebiscytu na Śląsku Autorka jest jednostronna, nie zna zresztą żadnych opracowań polskich na ten temat¹¹.

Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermland, Bd 45 (1989) s. 145—164.

⁹ *Le Saint Siège*, vol. III/2 nr 441 s. 675—677.

¹⁰ *Tamże*, nr 447 s. 692.

¹¹ Por. Z. Zieliński, *Udział Adama Stefana Sapiehy w sprawie śląskiej podczas plebiscytu w roku 1921*, w: *Księga sapieżyńska*, t. 2,

Artykuł A. H. Leugers-Scherzbera pt. *Wybór Adolfa Bertrama na księcia biskupa wrocławskiego w 1914 r. Krok w kierunku odpolitycznienia urzędu biskupiego w Prusach* (s. 117—129) podaje ciekawe informacje w oparciu o archiwalia wrocławskie na temat wyboru Bertrama na stolicę biskupią we Wrocławiu. W pierwszym głosowaniu w dniu 7 kwietnia 1914 r., dwanaście na siedemnaście głosów uzyskał biskup pomocniczy wrocławski Karol Augustyn, podczas gdy biskup Bertram otrzymał tylko 7 głosów, podobnie jak ks. Józef Głowatzki, proboszcz z Wysokiej. Ale biskup Bertram był „jedynym kandydatem rządu pruskiego” (s. 121), stąd inne kandydatury musiały odpaść.

Wyborem biskupa we Wrocławiu w 1914 r., jak się okazuje, był wielce zainteresowany rząd wiedeński. Wszak diecezja wrocławska obejmowała również poważne tereny w granicach Cesarstwa Austriackiego. Według relacji z 1912 r. po stronie austriackiej diecezja liczyła 12 dekanatów, 96 parafii, 16 kuracji i 32 filie, oraz 250 kapłanów, 403 896 katolików wśród 510.608 mieszkańców¹².

Po śmierci księcia biskupa wrocławskiego kard. J. Koppa (4 III 1914) ambasador austriacki w Berlinie powiadomił w dniu 6 marca t.r. rząd austriacki w Wiedniu o tej śmierci i zaznaczył, że „biskup wrocławski jest członkiem episkopatu austriackiego” ze względu na „austriackie części” diecezji wrocławskiej. W dwa dni później (8 III) donosił do Wiednia w ściśle poufnej relacji („streng vertraulich”), że „rząd austriacki nie ma wpływu na obsadę biskupstwa we Wrocławiu, chociaż wiele dekanatów tej diecezji leży w granicach Cesarstwa Austriackiego”. Zwracał też uwagę, że przy ostatnich dwóch wakansach — po śmierci biskupa Henryka Förstera (20 X 1881) i biskupa Roberta Herzoga (26 XII 1886) — stolica biskupia we Wrocławiu była obsadzona przy zawieszeniu praw kapituły do wolnej elekcji. Dodawał też, że „o ile wiadomo rząd nie mieszał się w sprawy obsady biskupstwa” i w 1882 r. Stolica Apostolska miała mieć wolną rękę. Również biskup J. Kopp nie był ordynariuszem z wyboru kapituły. Lista bowiem kandydatów przedstawiona rządowi pruskiemu przez kapitułę nie została zaakceptowana. „Rząd pruski, który nie widział kandydatów wśród kanoników wrocławskich”, wystawił własnego kandydata w osobie biskupa Jerzego Koppa z Fuldy. Ponieważ biskup Kopp, rzekomo, miał przeciwników w Kurii rzymskiej, dlatego władze pruskie zwróciły się do rządu austriackiego o poparcie kandydatury Koppa w Rzymie, a hr. Paar, ambasador austriacki przy Stolicy Apo-

Kraków 1986 s. 89—109, gdzie załączono literaturę naukową na ten temat.

¹² *Handbuch des Bistums Breslau und seines Delegatur-Bezirks für das Jahr 1912*, Wrocław 1912 s. 343—374.

stolskiej „poufnie dał znać w Kurii, że osoba biskupa Koppa odpowiada Austrii”. Ale przy końcu tej relacji ambasador austriacki w Berlinie zauważył, że „nasz udział w obsadzeniu biskupstwa wrocławskiego został zredukowany do powiadomienia nuncjatury o akceptacji kandydata przez nasze władze. Jednak szerszego wpływu na jego wybór nie posiadamy”¹³.

W sprawie obsadzenia biskupstwa wrocławskiego w 1914 r. zaangażowała się również ambasada austriacka przy Watykanie. Ambasador hr. Paar, po zasięgnięciu opinii miarodajnych kół watykańskich, radził, by „obydwa rządy porozumiały się w sprawie Wrocławia” i poddawał kandydaturę biskupa Trewiru Michała Feliksa Korum (1881—1921), zwolennika „kierunku kolońskiego”, podczas gdy zmarły kardynał wrocławski Kopp był zorientowany na „kierunek berliński”. W samym Rzymie, jak donosił ambasador, brano pod uwagę kandydaturę sekretarza Kongregacji indeksu, prałata P. Essera oraz audytora tejże Kongregacji, prałata Heineira, obydwu Niemców¹⁴.

W dniu 27 marca t.r. ambasador Paar przesłał dwie dalsze relacje w interesującej nas sprawie. W pierwszej donosił, że przebywający w Rzymie książę biskup krakowski Adam Stefan Sapieha wysunął projekt oddzielenia austriackiej części diecezji wrocławskiej i uformowania zeń osobnej administracji apostolskiej¹⁵. W dalszym piśmie, datowanym tegoż dnia, donosił, że na razie „nie ma rozmów między Berlinem a Rzymem”, że kandydatów na Wrocław będzie wybierała kapituła, i ze swej strony wysunął następujących kandydatów: 1. Michał Feliks Korum, biskup trewirski (1840—1921), ale „źle widziany w Berlinie i będzie zapewne skreślony z listy przez rząd pruski, bo został wychowany przez francuskich jezuitów i mówi kazania po francusku”; 2. Adolf Bertram, biskup hildesheimski, „mile widziany w Berlinie”; 3. Karol Józef Schulte, biskup Padeborn (1871—1931), późniejszy arcybiskup metropolita koloński (od 1920) i kardynał (1921); 4. Michał Faulhaber, biskup Spiru (1869—1952), późniejszy arcybiskup metropolita monachijski (od 1917) i kardynał (1921) „mile widziany u kanclerza Rzeszy, ale będzie raczej awansował w Bawarii”. Według opinii hr. Paara biskup Schulte „jest najlepiej widziany przez Wiedeń i jest dlań do przyjęcia”. Wyrażał natomiast wątpliwość, czy biskup Bertram przyjąłby wybór „ze względu na swój wiek”. Miał wówczas 55 lat.

¹³ Hof- Hans- und Staatsarchiv. Wien. P.A. XL 249 Intern. Liasse LX 24 (Ambasador Parr do Ministerstwa spraw zagr. — 6 i 8 III 1914).

¹⁴ Tamże (Ambasad. Paar do Ministerstwa spr. zagr. — 12 III 1914).

¹⁵ Tamże (Ambasad. Paar do Ministerstwa spr. zagr. — 27 III 1914); B. Kumor, *Granice metropolii*, ABMK t. 22: 1971 s. 386.

Sprawą obsady Wrocławia był zainteresowany również ambasador austriacki w Berlinie. To on donosił już 31 marca t.r., że „największe szanse na Wrocław ma biskup Bertram z Hildesheim jako „persona grata dem deutschen Kaiser”, ale dodawał, że „może być wybrany również biskup pomocniczy wrocławski Augustyn”. W dniu 9 kwietnia t.r. ambasador ten donosił, że gazety berlińskie publikują listy kandydatów, ale nie wymienił ich nazwisk. W Wiedniu atmosfera stawała się coraz bardziej gorąca. Dnia 24 kwietnia t.r. „Neues Wiener Tagblatt” wydrukował na czołowym miejscu artykuł „O przynależności Śląska do Wrocławia” i postulował wyłączenie austriackich części diecezji wrocławskiej do archidiecezji ołomunieckiej¹⁷. W dniu 28 kwietnia ambasador austriacki w Berlinie donosił do Wiednia, że kapituła wrocławska przedłożyła już rządowi pruskiemu listę kandydatów, ale znajduje się na niej tylko biskup Bertram. Ten też zapewne będzie biskupem wrocławskim. W dniu 6 maja t.r. ambasador informował również, że cesarz Wilhelm II zaakceptował kandydaturę biskupa Bertrama, a wybory we Wrocławiu mają się odbyć wkrótce¹⁸.

Tymczasem ambasador Paar odbył poufne rozmowy na temat Wrocławia w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej i donosił do Wiednia, że w najbliższych dniach przybędzie do Rzymu nowo kreowany kard. Hartmann z Kolonii, i że „poprze zaufanego rządu pruskiego biskupa Bertrama”. „Wybory” we Wrocławiu odbyły się 27 maja 1914 r. i, jak przewidywano, został wybrany jedynie kandydat, biskup A. Bertram¹⁹.

W obszerniejszym, poufnym, piśmie z dnia 3 czerwca t.r. Ambasador austriacki w Berlinie przekazał do Wiednia wiadomość o wyborze biskupa Bertrama na stolicę we Wrocławiu i dodawał, że „wkrótce po śmierci kard. Koppa był on głównym kandydatem na to biskupstwo”. Kard. Kopp, który często bywał w Hildesheim i miał szerokie kontakty z kręgami kościelnymi i w Niemczech i w Rzymie, miał oświadczyć jeszcze za życia, że „jego następcą będzie biskup Bertram, a to dlatego, ponieważ jest on jednym z czołowych teoretyków w sprawach polityki kościelnej od wielu lat, znanym działaczem kościelnym i posiadającym głęboką wiedzę”. Ambasador stwierdzał, że kapituła wprawdzie „była wolna w wyborze”, ale sam wybór nastąpił po porozumieniu między Rzymem a Berlinem, rząd pruski chciał, by nowy biskup wrocławski był zainteresowany kwestią robotniczą, a „biskup Bertram jest przy-

¹⁶ Tamże (Ambasad. Paar do Ministerstwa spr. zagr. — 27 III 1914).

¹⁷ Tamże (Ambasad. austr. w Berlinie do Ministerstwa spr. zagr. — 31 III 1914 i 9 IV 1914).

¹⁸ Tamże (Ambasad. austr. w Berlinie do Ministerstwa spr. zagr. 28 IV i 6 V 1914).

¹⁹ Tamże (Ambasad. Paar do Ministerstwa spr. zagr. — 21 IV i 27 V 1914).

jacielem i znawcą chrześcijańskiego ruchu zawodowego o kierunku kolońskim”²⁰.

Dwie dalsze relacje na temat wyboru biskupa Bertrama na stolicę biskupią we Wrocławiu pochodzą od hr. Paara, ambasadora austriackiego przy Stolicy Apostolskiej. W dniu 2 czerwca t.r. donosił on do hr. Berchtolda w Wiedniu, że „wybór padł na biskupa Bertrama, ale nie ma on mocnego zdrowia i dobrej konstytucji, posiada wadę wymowy”. Z tego powodu nie jest wykluczone, że on sam nie przyjmie wyboru. Dodawał też, że sekretarz stanu Merry del Val oświadczył, iż pap. Pius X nie będzie wpływał na biskupa Bertrama, by przyjął Wrocław, a on sam „zrobi tak, jak będzie chciał”. W wypadku, gdyby biskup Bertram nie przyjął wyboru, wówczas nie będzie nowych wyborów kapitulnych, ale obsada Wrocławia nastąpi w wyniku porozumienia między Berlinem a Rzymem. W wypadku ostatnim ambasador hr. Paar wskazywał na trzech dalszych kandydatów na Wrocław: 1. Karol Józef Schulte, biskup z Padeborn; 2. Fidelis Stolzingem, opat prymas benedyktynów; 3. Józef Damian Schmitt, biskup Fuldy. Ten ostatni jako specjalny kandydat Rzymu²¹.

Plany te nie spełniły się. W dniu 12 czerwca t.r. ambasador hr. Paar donosił telegraficznie z Rzymu, że Sekretariat Stanu powiadomił go, iż biskup Bertram wybór przyjął i już 11 czerwca zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o prekonizację. Przy tej okazji sekretarz stanu kard. Merry del Val miał oświadczyć, że „nie można było czego innego przewidywać”, chociaż on sam „spodziewał się, że Bertram odmówi przyjęcia Wrocławia”. Miał też powiedzieć, że biskup Bertram „będzie kardynałem ze względu na to, że będzie biskupem tak ważnej diecezji” i że „rząd pruski zbyt mało zostawił kapitule wolności przy wyborach”, jako że „pozostawił jej tylko jednego kandydata, który ma kontynuować ten kierunek polityki kościelnej, który wytyczył kard. Kopp”²². Niewątpliwie przytoczone tu fakty i opinie pozwalają szerzej spojrzeć na wybór biskupa Bertrama na stolicę biskupią we Wrocławiu.

Bardzo interesująca jest obszerna rozprawa magisterska pani B. L o b p.t. *Między monastycznym a politycznym systemem. Albert Schmitt OSB jako opat w Krzeszowie (1924—1969)* (s. 131—182). Autorka w oparciu o osobisty pamiętnik i rodzinną korespondencję opata Alberta doszła do wniosku, że był on „przychylnie nastawiony wobec rodzącego się narodowego-socjalizmu”, „popierał przywódcze pryncypia”, dawał „zbyt daleko idącą aprobatę kon-

²⁰ Tamże (Ambasad. austr. w Berlinie do Ministerstwa spr. zagr. — 3 VI 1914).

²¹ Tamże (Ambasad. hr. Paar do ministra Berchtolda — 2 VI 1914).

²² Tamże (Telegram hr. Paara do ministra Berchtolda — 12 VI 1914).

kretniej polityce narodowo-socjalistycznej”; i chociaż „antykościelne zarządzenia III Rzeszy widział jako krzywdzące, ale nie rozpoznawał ich jako logicznej konsekwencji polityki narodowo-socjalistycznej” (s. 353). Stwierdził to już w 1974 r. o. Ambroży Rose OSB, że „niepotrzebne mieszanie się w sprawy polityki — opata Alberta — wniosło wiele szkód w wewnętrzne życie opactwa krzeszowskiego. Trzeba bowiem stwierdzić, iż zaufanie niektórych zakonników do ich Opatą zostało osłabione”. Odpowiedź na pytanie, czy rzeczywiście opat Albert „należy do wybitniejszych opatów krzeszowskich”, to już inna sprawa²³.

Dalsze artykuły omawianego tomu „Archivu”, to H. R z e p k o w s k i e g o p.t. *Ojciec Jerzy Proksch SVD jako misjonarz w Indiach 1904—1986* (s. 183—203), H. W o l f a p.t. *Augustyn Theiner a wybór biskupa w Rotrenburgu w 1846 r. Uwagi śląskiego Oratoria-nina z Archivum Sacra Congregazione degli Affari Ecclesiastici Straordinari* (s. 205—218) i W. I r g a n g a p.t. *Przyczynki do Silesiaca Franciscana w XIII stuleciu* (s. 219—247). Autor ostatniego artykułu wykorzystuje i pozytywnie ocenia polskie badania nad początkami franciszkanów na Śląsku. Warto tu dodać, że ostatnio M. Daniluk wniósł ciekawe ustalenia w tym zakresie²⁴.

Inne studia tego tomu „Archivu”, to *Średniowieczny klasztor w Kamieńcu, oraz Śląskie klasztory mnisze, ich działalność osadnicza i duszpasterska* pióra znawcy dziejów średniowiecznych Kościoła na Śląsku H. G r ü g e r a (s. 249—260, 273—290). Autor dochodzi do wniosku, że spośród zakonów mniszych cystersi najdłużej nie podejmowali pracy duszpasterskiej na Śląsku; zrobili to dopiero w okresie restauracji katolickiej. Evald W a l t e r jest autorem dwóch artykułów: *Autentyczność kazania o św. Jadwidze z 1267 r. przypisywanego pap. Klemensowi IV* (s. 261—272) i *Osoby towarzyszące biskupowi Nankerowi (1326—1341) na jego pomniku we wrocławskiej katedrze* (s. 323—332). W pierwszym wypadku Autor wypowiedział się przeciwko autentyczności kazania, w drugim wypadku zidentyfikował czterech kanoników wrocławskich z aktu ekskomunikacyjnego króla Jana Luksemburczyka z Czech, a wśród nich scholastyka wrocławskiego — Apeczkę.

Dwa dalsze artykuły napisali polscy badacze z Wrocławia — R. K a c z m a r c z y k i J. W i t k o w s k i (*Średniowieczne historie i tradycje w sztuce cystersów w środkowej Europie w 17 i 18 wieku* s. 291—310) oraz M. S i k o r s k i (*Studia do ikonografii w kaplicy grobowej bł. Czesława we Wrocławiu* s. 311—322). Artykuł ks. J. K o p c a z Opola p.t. *40-lecie Seminarium Duchowne-*

²³ A. Rose, *Kloster Grüssau*, Stuttgart — Allen 1974 s. 186, 222 n.

²⁴ M. Daniluk, *Franciszkanie w Polsce*, *Encyklop. Kat.*, t. 5: 1989 k. 494—495.

go *Diecezji Opolskiej* (s. 333—340) zawiera m. in. informację, że seminarium to do dziś wydało 972 kapłanów, w tym czterech biskupów; jednym z nich jest obecny ordynariusz opolski Alfons Nossol.

Tom zamyka kilka recenzji i informacji o działalności Instytutu Wschodnio-niemieckiej Historii Kościoła i uKltury oraz streszczenie całego tomu w języku polskim, a także solidny indeks osób i miejscowości. Niewątpliwie historia najnowsza więcej interesuje i intryguje nie tylko historyka Kościoła, stąd wdzięczność dla redaktora, ks. Joachima Köhlera, że tyle i tak ciekawych rozpraw zamieścił w recenzowanym tomie „Archivu”.